GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 79.** 27. Maia 1818.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 18 Maia. — O to są dalsze wiadomości o podróży NN. Cesarstwa Ichmć, nadeszłe z Dalmacyi:

D. 6. Maia zwiedzał N. Pan w Zara koszary, zbroiownię, woyskowy dóm poprawy, Urząd Cyrkułowy, szkołę normalną, Gymnazyum, Seminarium i dom podrzutków. N. Cesarzowa Jmć zwiedziła klasztor Zakonnic gdzie iest szkoła dla dziewcząt, i ieszcze drugą taką prywatną szkołkę.

Popołudniu dawał N. Pan posłuchanie, po ukończeniu którego, popisywało się mnóstwo ludzi młodych z woiennym tańcem narodowym pod nazwiskiem pałaszowego (Schwert-Tanz) a to na dziedzińcu domu Rządowego (który właściwie do tego urządzono i porobiono w nim siedzenia (Trybiuny), na których mieszkańcy Zary zgromadzeni byli równie iak i na innych mieyscach, dziedziniec ten otaczaiących. Długo i głośno rozlegały się radosne okrzyki Zaraninów, gdy postrzegli na galeryi NN. Cesarstwa Ichmć chcących przypatrywać się tańcowi. W wieczor raczyli NN. Cesarstwo Ichmć bydź w teatrze który pięknie oświecono, i gdzie grano Łaskawość Tytusa komedyę i dano balet dziecinny. Nayobojętnieyszy nawet człowiek musiał zachwycać się, widząc, iak iednomyślnie uczucia wszystkich obecnych znamienowały się naywyższą radością i naygłębszem uwielbianiem NN. Cesarstwa Ichmć tak podczas przybycia onych iakoteż przy odeyściu, lub w mieyscach graney sztuki stosuiących się do osoby N. Pana.

D. 7. Maia przed południem oglądał N. Pan Kancellarye, Jeneralną Komendę woyskową, Urząd stęplowy i tabakowy, więzienia, szpital woyskowy i cywilny, arsenał, wały i warownie ktore dopiero stawiaią, i zbior starożytności Hrabiego Pellegrini. N. Cesarzowa Jmć oglądała ten sam zbior starożytności, tudzież gymnazyum, szkołę normalną i Kościoł S. Szymona. Wieczorem zaszczycili NN. Cesarstwo Ichmć obecnością swoią Akademiię muzykalną złożoną po naywiększey części z miłośników muzyki. Przed zaczęciem oneyże rozmawiali NN. Cesarstwo Ichmć dość długi czas z celnieyszemi tego miasta mieszkańcami a to w sposob naryprzeymieyszy. Po południu dawał N. Cesarz według zwyczaiu swoiego posłuchanie dla każdego, co tego żądał

D. 8. Maia przed południem, oglądał N. Pan Kościoł S. Szymona, wielką fabrykę rogową, woyskowy skład żywności, dyrekcyę inżynierii, woyskową piekarnię, Sąd kryminalny i Sąd cywilny pierwszey Instancyi, tudzież Sąd appellacyyny. Resztę czasu poświęcił pracom aż do wieczora, gdzie potem oglądał N. Pan wielką studnię pięknie i gustownie oświeconą.

D. 9. Maia, puścili się NN. Cesarstwo Ichmć w dalszą podróż z Zary, do Benkowatz i Scardony, gdzie stanęli w nayiepszem zdrowiu po godzinie 1wszey z południa wśród powszechnego okrzyku ludu, i zaraz poiechali do Kościoła a z tamtąd do mieszkania w domu prywatnym. Cały czas po południeyszy, poświęcił N. Pan pracom i dawał posłuchanie, wszystkim ktorzy tego pragnęli. Na noc oświecona była cała Seardona, a ulice iey przyozdobione były licznemi bramami z drzew zielonych.

D. 10. Maia przed południem byli NN. Cesarstwo Ichmć na nabożeństwie, potem popłynęli na bacie dla widzenia dziwnie pięknego spadku wody na rzecę Kerka. Każde mieysce, które NN. Cesarstwo Ichmć uszczęśliwiaią obecnością swoią, zostanie wdzieczną pamiątką dla ubogich, łaskawości i wspaniałomyślności N. Pani.

Po południu odprawili NN. Cesarstwo Ichmć podróż do Sebenico, gdzie stanęli o godz. 7. Cała ludność miasta i okolic przyimowała NN. Cesarstwa Ichmć z oznakami nayżywszey radości, i odprowadziła ich aż do pomieszkania, na co przeznaczone były dwa domy prywatne. Jeszcze tego samego dnia przedstawiono N. Panu Władze miasta. Przed miastem wystawiono bramę tryumfalną, z okien powieszone były kobierce, i wszystkie ulice przyozdobione były licznemi bramami z zielonych gałęzi witemi. W nocy oświecone było całe miasto.

D. 11. Maia, byli NN. Cesarstwo Ichmć w Kościele katedralnym na nabożeństwie. N. Pan oglądał potem zamek Sgo Mikołaia. Podczas gdy N. Pan płynął tam na wodzie, towarzyszyło mu niezliczone mnóstwo batów z

których słyszeć się dawały okrzyki radości, śpiewy, i muzyka narodowa oglądał także N. Pan koszary w Sebenico, szpital cywilny, Kościoł grecki, i były pałac, gdzie teraz Urząd Sędziego pokoiu i więzienia się znayduią, iedna zaś część onegoż na koszary przeznaczona. Po południu dawał N. Pan posłuchanie każdemu co się zgłosił. Na ieziorze i na rynku przedstawiano rożne przyiemne oku zabawy, popisywano się z tańcami narodowemi Moresca (taniec z pałaszami) i Cherchiata (taniec pasterski) którym raczyli przypatrywać się NN. Cesarstwo Ichmć z okien swoiego mieszkania. Na noc całe miasto oświeconem było. Dla ubogich i innych mieysc potrzebuiących pomocy, rozkazał Jego C. K. Mość, aby przeznaczone na to pieniądze oddane były Zwierzchnościom mieyscowym.

D. 12. Maia zamyślał N. Pan odiechać do Spalatro.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Dnia 24go i 25go Kwietnia w ciągu rozpraw nad budżetem, przyięto tak że budżet Ministerium policyi powszechney, iako też i owe na interessa pieniężne wyznaczone 17 miliionów. Hrabia de la Bourdonnaie mówił żywo przeciwko taiemnym wydatkom Deputacyi Policyi powszechney, ale bez naymnieyszego skutku. Równie tak mało wskórał P. Villele; a tem więcey sprawiła wrażenia mowa Ministra interessow wewnętrznych.

Dnia 27go podali byli Ministrowie do Izby Deputowanych dwa proiekta do prawa. Tyczyły się one budowy kanału Ourcq pod Paryżem i mostu na rzece Dordogne pod Bordaux. Oprócz tego trudniły się Izby rostrząsaniem budżetu finansowego. Rozbiór artykułu tyczącego się pożyczki na zastąpienie wydatków, pociągnął za sobą mocne spory. Na to pytanie, czyli udzielić mocy Ministrowi do zaciągnienienia do wielkiey Księgi 16 miliionów akcyi przeznaczonych na pożyczkę i interessa pieniężne na r. 1818, mieli rzecz; P. Ganilh d. 27go a P. Bignon 28go. — P. Ganilh wskazał nowy sposób do pożyczki na r. 1818; utrzymywał, iż nie należało pozwalać Ministrowi przychodów w r. 1817 aby na pożyczkę robił układy o owczesne akcye; co dało powód, do naywiększych nadużyciów; albowiem przedawano w Amsterdamie akcyie za 57 frankow 10 centymów, gdzie w Paryżu płacono po 59 franków. Okazał; że interessa pieniężne niezmiernie wiele kosztowały, bo wynosiły 22 miliionów; aby więc Izba nie dopuszczała na przyszłość podobney straty przez opłacanie tak wielkiey laży; na czem obcy bankierowie zyskali przeszło 60 miliionów. Wniosł na dodatek, P. Ganilh iż należy postanowić; aby względem pożyczki na r. 1818 nie inaczey i nie pierwey robiono układy, aż po odprawioney poprzednie Konkurrencyi, gdzie pierwsi podpisuiący składkę obowiązanymi zostaną złożyć w Skarbie zupełną wartość swoiey składki.

Sprawa P. Fievée ciągnęła się daley d. 25go Kwietnia. Na oskarzenie Król. Prokuratora odpowiedział P. Fievée z wielkim zapałem tak dalece, iż go Prezes musiał wezwać trzy razy do porządku. Po nim miał rzecz Adwokat iego P. Hennequin który wymową swoią tyle zachwycił słuchaiących, że oklaski dawane mu od zgromadzenia, będące zbyt głośnemi, spowodowały Prezesa do przypomnienia słuchaiącym prawa, które zakazuie przytomnym, wszelkiego głośnego wyrażenia pochwały lub nagany.

Zjednoczone Niderlandy.

Sąd nadzwyczayny (rodzay Sądow prewotalnych) w Bruxelli, ustanowiony w trudnych czasach, iest teraz zniesiony. Król Jmć raczył osobliwem pismem swoiem wydanym do członków tego Sądu, pochwalić onych ze sposobu ich postępowania, gdyż, iak ów wyrok Królewski opiewa: „członki tego Sądu, znieważane były w haniebnych pismach zagranicznych i od ludzi złośliwych w sposob namocniey gorszący i wszelkiego rodzaiu nieprzyiemności doświadczać musiały.

Niemcy.

Gazeta Bremska z d. 26go Kwietnia ma w kilku mieyscach po kilka wierszy a nawet iedną stronnicę do połowy prożno zostawioną: oprocz tego zawiera następuiące uwiadomienie: „Kochaney Publiczności Niemieckiey ninieyszem czyni się wiadomo; iż Gazeta Bremska z rozkazu Senatu tego wolnego miasta, podlega od dnia dzisieyszego cenzurze.“

Gazety Frankfurtskie zawieraią artykuł z Bremy pod d. 26. Kwietnia, który dla styczności z powyższym, umieszczamy iak następuie: „Wzięcie artykułu z Berlina do Nru 111 Gazety Bremskiey zrządziło dla Redaktora tey Gazety taki skutek, iż osądzono, aby go oddalić od Redakcyi tey Gazety (gdzie pomiędzy Redaktorem a właścicielem Gazety zachodzą stosunki ugodne), i ustanowiono cenzurę dla teyże aż do czasu ustanowienia innego Redaktora. Co się zaś ty-

cze obelg wymierzonych na rozmaite Rządy a w powyżey rzeczonym artykule zawartych, zachowano sobie oddzielnie śledztwo tego sądowe i prawne ukaranie. Gdy częste napomnienia, i pogróżki sądowey rozprawy, nie były w stanie rzeczonego Redaktora w przyzwoitych utrzymać granicach, przeto własne postępowanie iego, zrobiło koniecznemi te przygotowawcze środki do zapobiegnienia podobnym nadużyciom wolności druku; a skutek śledztwa sądowego, usprawiedliwi bez wątpienie te przedsięwzięte środki.

Królestwo Polskie.

Dalszy ciąg Seymu Królestwa Polskiego.

Posiedzenie dnia 27go Kwietnia.

(Ciąg dalszy.)

Dopełniwszy wyżey wymieniona Deputacya z sześciu Członków złożona zaszczytnego polecenia oznaymieniem N. Panu, iż połączone Izby oczekuią na przybycie Monarchy, w powrocie swym zoczona za otwarciem podwoi, od pokoiów Królewskich do Sali Senatorskiey prowadzących, będąc oznaką pożądanego uyrzenia oblicza Monarchy, napełniła radością połączone Izby i licznie zgromadzonych Arbitrów. — Za tąż Deputacyą weszła Rada Stanu, maiąc na czele Ministrów, i stanęła po prawey Tronu, lewą stronę zaiął liczny orszak Nayiaśnieyszego Pana. — Urzędnicy zaś Dworu za Tronem przeznaczone sobie mieysca zapełnili.

U drzwi Izby powitał N. Pana JW. Prezyduiący w Senacie z JW. Sekretarzem Senatu.

Tym obrzędem przyięty Nayiaśnieyszy Monarcha, zaiąwszy Tron starodawny Królów Polskich, raczył wskazać Namiestnikowi swemu mieysce obok Tronu po prawey swey ręce, i nayłaskawiey wysłuchać zdania sprawy z Obrad Seymowych tak przez JW. Prezyduiącego w Senacie, iako i JW. Marszałka Seymowego.

JW. Marszałek Seymowy miał głos następuiący:

Nayiaśnieyszy Królu
Panie Nasz Miłościwy!
Szanowny Senacie!
Prześwietna Izbo Poselska!

Posłanniki Narodu po skończonych obradach powtórnie ten Tron otaczaią. — Do Ciebie, Nayiaśnieyszy Panie, należy sądzić, czy dopełnili swych powinności, odpowiedzieli zaufaniu Narodu, i zyskali Twą łaskę. — Wywdzięczyć się godnie, Nayiaśnieyszy Panie, Twym czystym chęciom, Twym dobrodzieystwom iest nader trudno; ledwie wieki tego dopełnią. — Jako przewodniczący Izbie Poselskiey, dopełniam powinności, którą prawo na mnie wkłada przedstawić, iakie były przedmioty zaymuiące posiedzenie narodowe. — Gdy niespodziewaną i nieprzeyrzaną nawet Boga Oyców naszych łaską z tego osierociałego i zgruchotanego Tronu, coś z pod powszechney zagłady wyrwał, odezwałeś się do Narodu opiekuńczym głosem, Nayiaśnieyszy Panie, ożywiłeś ducha kraiowego, a słowa Twoie iako przeznaczenia samego wartość maiące, złączyły wiecznie tey ziemi mieszkańców niezłomnem ogniwem z Tronem Twoim. — Projekt do prawa o rozgraniczeniu, zapewniaiący wieczne każdego posiadanie; moratoryyny zastrzegaiący i pewność maiątków, i pewność wierzycieli; prawo procentowe i zmienienie Artykułu 1244 Kodexu Cywilnego; Kodex karny; prawo o hipotekach, z winną wdzięcznością od Narodu były przyięte. — Mało Seymów w dawnych czasach tyle praw urządzaiących ten Kray miało zaszczyt dadź za postawę Rządowi. — Odebrałeś Nayiaśnieyszy Panie uwagi nad rapportem Ministrów; niektóre prośby w potrzebie Narodu są oddane tey Radzie Stanu, która odpowiedziała zaufaniu Waszey Królewskiey Mości. Nic nam więcey nie zostaie, iak oświadczyć Tobie Królu i Panie Nasz Miłościwy winną wdzięczność za opiekę, którą nas uszczęśliwiasz. Niegdyś przed ołtarzami naszemi o litość tylko wnoszono ofiary, dziś są oblegle ludem, który Naywyższego błaga za Ciebie. — Polacy, szczęśni mieć Pana takiego, iakim iesteś Nayiaśnieyszy Panie, widząc, iż raczyłeś ocenić ich cnoty, iak oni uwielbiaią Twoie, sądzą, iż cieszyć się będziesz, że tego ludu stałeś się Dobroczyńcą, który wart iest Twoiey łaski, który, w Tobie widzi Oyca, a który światu pokaże iż nowo te przybrane dzieci dopełnią tak godnego przeznaczenia. — Miłość Oyczyzny, wierność dla naszych Królów iest nam wrodzona; co wieki w innych kraiach nie zdziałały, Twe cnoty, Twe dobrodzieystwa w iednem mgnieniu oka to utworzyły. — Izby Poselskiey iest powinnością, niosąc Ci Nayiaśnieyszy Panie hołd swey wdzięczności, nieprzepomnić, ile dzięk Ci ieszcze złożyć powinna w imieniu Narodu, który wyobraża, za zastąpienie Ciebie w trudnych Rządu pracach przez tego Sędziwego Męża, boiowym okrytego wawrzynem, świetnego zasługami, którego czyste chęci i przywiązanie do Kraiu zyskały mu szacunek Współziomków, i Twoię Panie ufność. — Na wieki Polacy przysięgaią Ci przywiązanie i wierność, szczęśni, gdy tyle ich kochać będziesz, ile oni iuż, Panie, Ciebie.

Po zdaniu sprawy z czynności Obu Izb, JW. Walenty Sobolewski Minister Sprawiedliwości ogłosił Sankcye, które N. Pan

)(2

przyiętym przez obie Izby projektom, iako to:

O Normalnym rozgraniczeniu dóbr nieruchomych w Królestwie Polskiem

O moratorium

O procentach

O uzupełnieniu artykułu 1244 Kodexu Cywilnego

O Kodexie karnym

I o Urządzeniu hipotek

nayłaskawiey nadać raczył, przydaiąc do każdego prawa w szczególe wymienionego, stosownie do artykułu 150 Statutu organicznego, te wyrazy: — Jego Królewska Mość Pan Nasz Miłościwy Sankcyą swoią nadaie moc prawa projektowi do prawa względem .... Gdy tak Sankcya Królewska prawom wyżey namienionym nadaną i ogłoszoszoną została, raczył N. Pan do Narodu w języku francuzkim mówić, co potem JW. Ignacy Sobolewski Minister Sekretarz Stanu w języku Polskim odczytał. (*Obacz Numer* 69 *Gazety naszey*).

Stosownie zaś do artykułu 165 Statutu Organicznego, tenże JW. Minister Sekretarz Stanu z rozkazu Nayiaśnieyszego Pana ogłosił obu Izbom, iż Seym zamknięty został.

Poczem Nayiaśnieyszy Pan udał się do pokoiów swoich, odprowadzony przez tęż samę Deputacyą, która miała zaszczyt zanieść do Tronu uwiadomienie o oczekiwaniu połączonych Izb na przybycie Monarchy.

Pożegnał łaskawy Monarcha tę odprowadzaiącą Go Deputacyę, którey serca, równie iak uczucia wszystkich Reprezentantów i życzenia całego Narodu, towarzyszyć będą Nayiaśnieyszemu Panu, odległe Kraie Państw swoich przebywaiącemu, oczekuiąc tey drogiey chwili, kiedy znowu cieszyć się będą, niczem niewyrównanem szczęściem oglądania Monarchy swoiego.

Dopełniwszy tym sposobem Reprezentanci Narodu Polskiego, co im zakres czasu Obrad Seymowych, miłość Kraiu, ufność Współbraci i Dobroczynność naylepszego z Królów nadaniem Karty konstytucyyney wskazały, i po rozwiązaniu Seymu, udali się do Kościoła katedralnego, gdzie przy pobożnem odśpiewaniu Himnu Te Deum Laudamus przez JW. Woronicza Biskupa Krakowskiego, złożył tenże Naród dzięki Temu, co losami świata kieruiąc, nadał kraiowi Polskiemu Dobroczyńcę i Pana, który we wszystkich swych czynach, zdumiony świat zadziwiaiących, wszechmocność Boską uznaie i wielbi.

Z Warszawy dnia 12go Maia. — Według prywatnego listu z Berlina, N. Król Pruski ma wkrótce wyiechać do Moskwy z Królewicem następcą; i Zięciem Karolem Meklemburskim. Orszak tego Króla składać maią: Pierwszy Koniuszy Jagon, Pułkownik Witzleben, 3 Adjutantów Królewskich, 2 Adjutantów Królewicowskich, Radca tayny gabinetowy Albrecht, Radcy Lombard i Scheel.

Dziś w południe ogłoszą tu zwykłym uroczystym trybem rozpoczęcie się walnego wiosennego iarmarku.

Gazety Warszawskie zawieraią następuiącą odezwę Ministra Sekretarza Stanu do Namiestnika Królewskiego:

Minister Sekretarz Stanu

Ma honor udzielić Namiestnikowi wolą Nayiaśnieyszego Pana iak następuie:

„Gdy Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć zawiadomionym został o cyrkuluiącym paszkwilu za granicą drukowanym bez prawdziwego nazwiska Autora pod tytułem:"

„Journal historique des opérations militaires de la 7 Division de Cavalerie Polonaise fesant partie du 4 Corps de Cavalerie de réserve sous les ordres de Mr. le Genéral de Division Solnicki" etc.

„i zawieraiącym przytoczenia obrażaiące honor części woyska Polskiego, a mianowicie Jenerała Brygady Krukowieckiego, raczył Nayiaśnieyszy Pan oświadczyć; iż lubo zatrzymuiąc tego Jenerała w swey służbie, i dawszy mu świeżo dowództwo Brygady, tem samem iuż go Jego Cesarsko-Królewska Mość zasłonił od wszelkiego podeyrzenia; iednakże chcąc onemuż dać nowe w tem świadectwo, zaleca Nayiaśnieyszy Pan Namiestnikowi, ażeby stosuiąc się do praw i urządzeń na podobne przypadki trwaiących, zabronił przedawania i rozkazał usunąć z handlu exemplarze tegoż paszkwilu, iako obeymuiące fakta niegruntowane lub też pod fałszywym wystawione widokiem."

W Warszawie d. 29. Kwietnia 1818.

(Podpisano) Ign. Sobolewski.

Przyiechali do Lwowa dnia 24go Maia

JW. Bittersdorf Baron sprawuiący interessa W. Xięstwa Badeńskiego, z Wiednia. — W. Bruckmann Baron, z Sambora. — W. Gołaszewski Leon, z Przemyśla. JW. Ronarski Hrab. i W. Lisowski Kaspar, z Sambora — JW Ostrowski Hrab. i JW. Strazeński Hrab z Przemyśla. — W Skorupka, z Gurki — W. Szymanowski, z Polski W. Uniszewski Ces. Ross. Kapitan Gwardyi, z Rossyi.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 22go do 24go Maia.

JW. Cettner Hrabia, do Brodów. — W. Chrząszewski, do Polski. — W Dobrowolski, do Polski. — JW. Dzieduszycki Hrab. do Niesłuchowa. JW. Humnicki Fabian Hrab. do Żółkwi. - W. Komar Hieronim, do Gródka. — JW. Moszyński Hrab. do Niemierowa. — W. Negri Ces. Ross. Radca etatowy do Karlsbadu.